



## Na szczęście, na miłość, na pogodę, na wakacje...

Macie takie amulety? A może właśnie dlatego nie ma wymarzonej pogody, nie zawsze dopisuje Wam szczęście, miłość przechodzi gdzieś bokiem, a wakacje... rozpoczął się ostatni miesiąc, ostatnie 20 parę dni i powrót do szkoły! Jest jeszcze czas, aby te wakacje zapamiętać jako wyjątkowe!

A wszystko to można załatwić jednym drobnym przedmiotem, który wystarczy mieć przy sobie. Chodzi o amulety.

• **Amulet dla wszystkich** – różnokolorowe koraliki w kilku sznurkach będą nie tylko sprzyjać, ale stanowić niezwykle upiększenie.

• **Amulet dla nerwowych** – wszystkie niedobre myśli i zła energia uciekną przez dziurkę. Amulet dla zapominalski – dwa sznurki jednakowych koralików lepiej pomagają pamięci niż zawiązywanie supełków na chusteczce.

• **Amulet na szczęście** – oczywiście, mały zielony słonik. Koniecznie z trąbą do góry.

• **Amulet na dobry humor** – tasiemka łącząca amulet z wesołymi frędzelkami na poprawę nastroju.

• **Amulet dla samotnych** – może drobne koraliki przyciągną do Was całą gromadę przyjaciół...

• **Amulet na miłość** – misterna zawieszka to sieć na osobę, którą darzycie wyjątkowym uczuciem. Oby tylko dała się usidlić!



## Trzecie Oko

Legendy głoszą, że u zarania ludzkości każdy człowiek miał otwarte Trzecie Oko. Co więcej – było ono widoczne, a tkwiło między brwiami, u nasady nosa.

Z czasem, gdy ludzie zajęli się materialnym bytem i świat duchowy odłożyli na bok, Trzecie Oko, jak każdy nieużywany organ, zanikło. A wtedy ludzkość straciła dar jasnowidzenia, zagładania w przyszłość, kontaktowania się z innymi wymiarami.

Piękna i zarazem smutna ta opowieść jest zapisem duchowego upadku człowieka. Od tamtej pory ludzie próbują na powrót otworzyć Trzecie Oko. Wschodni mędrcy opracowali wiele metod temu służących. Uznali oni, że Trzecie Oko to nic innego jak szósty czakram, Adjna. Aby go uruchomić, trzeba poświęcić życie specjalnym ćwiczeniom oddechowym i medytacjom. Z murów klasztorów tybetańskich dochodzą czasem wieści o mnichach, którym to udało się i teraz potrafią niemal czynić cuda...



### Z czarami w kuchni

Niektórzy uważają, że czary narodziły się podczas warzenia stawy – gdy myśli człowieka połączyły się z duchem potraw. W dzisiejszych kuchniach, często rozświetlonych światłem jarzeniówek i przepelnionych maszynami, nadal bije serce domu i wciąż ważą się losy domowników. Jednym dniem można wyczarować miłość lub radość, albo smutek bądź nienawiść.



### Banan – mistrz wróżebnej ceremonii

Banan jest zaproszeniem do wróżb. Wymyślamy życzenie i zjadamy banana. Gdy jesteśmy niecierpliwymi niejadkami, najpierw odkrawamy plasterk z końca przy szypułce owocu, wypowiadając życzenie. Jeśli się okaże, że na końcowym skrawku jest znak w kształcie litery „Y”, to życzenie się spełni.

### Wody Bałtyku i piękne nadmorskie miejscowości kryją niejedną tajemnicę... Czarownica w Chałupach

Na półwyspie Helskim jest mała wioseczka Chałupy, w której, podobno, sto sześćdziesiąt lat temu odbył się ostatni na ziemiach polskich sąd nad czarownicą. Była nią wdowa po rybaku – Krystyna Ceynowa. Dlaczego zarzucano jej, że jest czarownicą? Nigdy nie chodziła do kościoła, wrony siadały na jej kominie i zawsze wiedziała o wszystkim, co się o niej mówiło. Podejrzewano, że rzuciła czar na chorego rybaka.

znakomicie utrzymywały się na wodzie. Na tej podstawie stwierdzono jednak, że kobieta na pewno ma konszachty z diabłem.

Nie do wiary, że takie rzeczy działy się w małej letniskowej miejscowości!

By stwierdzić, czy jest czarownicą, przeprowadzono tak zwaną „próbę wody” – wrzucona do morza, nie utopiła się. Stało się tak prawdopodobnie dlatego, że miała ciężką wielowarstwową suknię, a takie szaty



### ZWARIOWANE LITERKI

Policzcie, ile literek B jest w poszczególnych wyrazach. Następnie dodajcie wszystkie cyfry i poproście kogoś starszego o sprawdzenie wyniku.



### REBUS



Czy potraficie...  
... z rozsypanych sylab ułożyć zdanie?

głę      rze      kim  
je      w      zio  
ką      bo      piel

### KRZYŻÓWKA

